

Sygn. akt XP 286/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Protokolant: Katarzyna Kunik

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2018 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **W. P.**

przeciwko: **M. S., W. S., spółce cywilnej (...) s.c. (...), W. S.**

o diety

I. zasądza od strony pozwanej M. S., W. S. i spółki cywilnej (...) s.c. (...), W. S. solidarnie na rzecz powoda W. P. kwotę 5.995,29 zł (pięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i 29/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem diet;

II. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III. odstępuje od obciążania powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesowych strony pozwanej od przegranej części powództwa;

IV. nakazuje stronie pozwanej uiścić solidarnie na rzecz Skarbu Państwa- kasa Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 298 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu;

V. pozostałymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa;

VI. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1657 zł.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 21.01.2015 r. (prezentata Biura Podawczego tut. Sądu) **powód W. P.** wniósł o zasądzenie solidarnie od strony pozwanej M. S. i W. S. (...) S.C. M. S., W. S. z siedzibą we W. kwoty 49.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 28.08.2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że był zatrudniony w pozwanej spółce w okresie od dnia 4.03.2011 r. do 15.10.2013 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy, za wynagrodzeniem 1600 zł brutto. Odbывał podróże służbowe od stycznia 2012 r. do września 2013 r. poza siedzibą strony pozwanej i poza granicami kraju. Podniósł, że nie otrzymał od strony pozwanej w przepisanej wysokości ryczałtów za noclegi oraz należności tytułem delegacji służbowych. Domagał się skierowania sprawy co biegłego celem dokładnego wyliczenia należności.

W nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 18.02.2015 r. (X Np. 35/15) tut. Sąd uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana M. S. i W. S. (...) S.C. M. S., W. S. z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana wskazała, że powód otrzymywał wynagrodzenie zasadnicze i diety stosownie do obowiązujących przepisów, wskazane w poleceniach podróży służbowych. Podnieśli, że niewiarygodne są twierdzenia powoda, że zarabiał u pozwanych przez 2,5 roku kwotę 1600 zł brutto, skoro średnie zarobki kierowców w tym okresie wynosiły od 4 do 8 tys. zł. miesięcznie. Ponadto powód wyraził zgodę na noclegi w kabinie i w czasie pracy u pozwanej nie zgłaszał z tego tytułu żadnych roszczeń. Kabina pojazdów powoda była komfortowo wyposażona. Ponadto pozwana podkreśliła, że powód nie przedłożył żadnych rachunków za noclegi w hotelach ani motelach, żadnych dodatkowych kosztów zatem nie poniósł.

Postanowieniem z dnia 19.06.2015 r. tut. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie do czasu rozpoznania skargi Rzecznika Praw Obywatelskich przez Trybunał Konstytucyjny.

Postanowieniem z dnia 28.02.2017 r. tut. Sąd podjął postępowanie w sprawie.

W piśmie z dnia 16.03.2017 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości wobec rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 11/15 – wyrok z dnia 24.11.2016 r.

Pismem z dnia 23.03.2017 r. powód zmodyfikował żądanie pozwu wskazując, że wnosi o zasądzenie kwoty objętej pozwem wyłącznie z tytułu diet należnych powodowi wobec odbywania przez niego podróży służbowych, a jednocześnie cofając roszczenie dotyczące kwoty, jaka stanowiłaby ryczałty za noclegi.

W piśmie z 3.11.2017 r. powód ponownie zmodyfikował żądanie pozwu wskazując, że domaga się kwoty 49.621,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.08.2014 r. do dnia zapłaty i przedstawił wyliczenie kwoty.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. S. i W. S. prowadzą działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...) S.C. M. S., W. S. we W.. Przedmiotem ich działalności jest m.in. transport krajowy i międzynarodowy.

Powód W. P. był zatrudniony w prowadzonej przez M. S. i W. S. spółce cywilnej w okresie od 4.03.2011 r. do 15.10.2013 r., w pełnym wymiarze czasu pracy, jako kierowca. Umowa została rozwiązana przez pracodawcę w trybie dyscyplinarnym. Powód odwołał się od rozwiązania umowy, jednak proces przegrał.

Dowód: okoliczności bezsporne, a nadto:

świadczenie pracy (akta osobowe),

wyjaśnienia powoda k. 212, 217, 279, 281

W okresie zatrudnienia powód odbywał krajowe i zagraniczne podróże służbowe do państw Europy, wskazane w wydanych przez pracodawcę dokumentach Polecenie wyjazdu służbowego, w szczególności do Niemiec, W., F., B., H., S., C., W., R..

Powód jeździł w obsadzie dwuosobowej, najczęściej w trasach tygodniowych i wracał na weekend, zdarzały się trasy do dwóch tygodni.

Dowód: zestawienie podróży służbowych k. 15-16

polecenia wyjazdu służbowego k. 17-60, 226-241

wyjaśnienia powoda k. 212, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego W. S. k. 213, 217, 279, 281

zeznania świadek M. M. k. 141v, 142

Strona pozwana wypłacała powodowi w okresie zatrudnienia oprócz kwoty wynagrodzenia wynikającej z umowy o pracę również drugie świadczenie, którego wysokość była uzależniona od liczby przejechanych w miesiącu kilometrów. Powód sam wskazywał liczbę kilometrów W. S., ten zaś na podstawie twierdzeń powoda co do liczby przejechanych kilometrów, naliczał kwotę umówioną za kilometr, początkowo 18 groszy za kilometr, następnie 22 grosze za kilometr. Liczba kilometrów wahała się, średnio było to 7 - 10 tys. kilometrów miesięcznie. Powód otrzymywał tzw. kilometrówkę do ręki i nie rozliczał tej kwoty z Urzędem Skarbowym jako wynagrodzenia. Powód nie kwitował otrzymanych od pozwanego kwot. Pozwany W. S. prowadził ewidencję na własne potrzeby. Powód nie miał zastrzeżeń do wysokości naliczonych przez pozwanego z tytułu tzw. kilometrówki kwot.

Powód otrzymywał od pracodawcy kwoty, które łącznie odpowiadały swym poziomem zarobkom, jakie uzyskiwali koledzy powoda zatrudnieni jako kierowcy w transporcie międzynarodowym w innych firmach.

Kontrola z Państwowej Inspekcji Pracy nie wykazała nieprawidłowości w rozliczaniu należności pracowników strony pozwanej.

Dowód: wyjaśnienia powoda k. 212, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego W. S. k. 213, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 215, 217

częściowo zeznania świadka P. M. k. 140v, 142

zeznania świadek J. P. k. 140v, 142,

zeznania świadka W. G. k. 141, 142

Kierowca A. W., zatrudniony u pozwanych od 2008 r. do 2016 r., otrzymywał od pozwanych, oprócz wynagrodzenia zasadniczego i tzw. kilometrówki, 1000 zł premii na poczet diet. Jego stawka za kilometr wynosiła w ostatnim okresie zatrudnienia 27 groszy. Ponadto pozwana płaciła mu za każdy dzień urlopu kwoty po 100 zł.

Dowód: zeznania świadka A. W. k. 278v, 281

W kabinach pojazdów, jakimi poruszał się powód, był miejsce do spania, ogrzewanie postojowe, lodówka, klimatyzacja.

Powód nie spał podczas delegacji w hotelach ani motelach, nie przedstawiał pracodawcy rachunków i nie domagał się żadnych dodatkowych kwot z tytułu kosztów delegacji.

Dowód: wyjaśnienia powoda k. 212, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego W. S. k. 213, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego M. S. k. 215, 217

częściowo zeznania świadka P. M. k. 140v, 142

zeznania świadek J. P. k. 140v, 142

zeznania świadek M. P. k. 141, 142,

zeznania świadka W. G. k. 141, 142

Łączna hipotetyczna kwota diet, liczona według stawek obowiązujących w poszczególnych państwach, za okres od stycznia 2012 r. do września 2013 r., wyniosłaby 49.008,15 zł.

Łączna kwota otrzymana przez powoda tytułem tzw. kilometrówki wynosiła za ten okres 43.012,86 zł.

Różnica między tymi kwotami wynosi 5.995,29 zł.

Dowód: zestawienie k. 242, 243

wyjaśnienia powoda k. 212, 217, 279, 281

wyjaśnienia pozwanego W. S. k. 213, 217, 279, 281

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda za pracę liczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 1657 zł brutto.

Dowód: zaświadczenie k. 124

Pismem z dnia 20.08.2014 r. powód wezwał stronę pozwaną do zapłaty kwoty 30.473,60 euro tytułem niewypłaconych kwot delegacji oraz kwoty 12.580,00 euro tytułem niewypłaconych kwot ryczałtu za nocleg.

Strona pozwana odmówiła zapłaty.

Dowód: wezwanie k. 61

Pismo pozwanej k. 63-64

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w części.

W niniejszej sprawie powód domagał się ostatecznie zasądzenia od strony pozwanej kwoty 49.621,52 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28.08.2014 r. tytułem diet.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, w przypadku, gdy pracodawcą jest spółka cywilna, a zatem podmiot nie posiadający osobowości prawnej, jako stronę w procesie przed Sądem Pracy należy uznać wszystkich wspólników spółki oraz samą spółkę. W niniejszej sprawie stroną pozwaną byli zatem M. S. i W. S. oraz prowadzona przez nich spółka cywilna (...).C. M. S., W. S. z siedzibą we W..

Rozważania w przedmiocie zgłoszonego przez powoda roszczenia należy zacząć od art. 2 pkt 7 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. Nr 92, poz. 879), zgodnie z którym podróżą służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego. W art. 4 pkt 4 lit. a cytowanej ustawy mowa o siedzibie pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz o innych miejscach prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności takich jak filie, przedstawicielstwa i oddziały.

Zgodnie z art. 21a cytowanej ustawy, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy.

Stosownie do unormowania zawartego w przepisie art. 77⁵ § 3 k.p., warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej określa się w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania.

Zgodnie z przepisem art. 77⁵ § 4 k.p. postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju lub poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika zatrudnionego w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej.

W myśl art. 77⁵ § 5 k.p. w przypadku gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. W art. 77⁵ § 2 k.p. przewidziano, że minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Na podstawie upoważnienia z art. 77⁵ § 2 k.p., Minister Pracy i Polityki Społecznej wydał dnia 19 grudnia 2002 r. rozporządzenie w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991), rozporządzenie w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1990) oraz aktualnie obowiązujące rozporządzenie z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. poz. 167).

W myśl § 2 pierwszego z cytowanych rozporządzeń, dot. podróży służbowej poza granicami kraju, z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługują: 1) diety; 2) zwrot kosztów: a) przejazdów i dojazdów, b) noclegów, c) innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. W § 3 cytowanego rozporządzenia wskazano, że czas pobytu pracownika poza granicami kraju liczy się przy podróży odbywanej środkami komunikacji: 1) lądowej – od chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze za granicę do chwili przekroczenia granicy polskiej w drodze powrotnej do kraju. Dieta przysługuje w wysokości obowiązującej dla docelowego państwa podróży i oblicza się ją w następujący sposób: 1) za każdą dobę podróży przysługuje dieta w pełnej wysokości; 2) za niepełną dobę podróży: a) do 8 godzin – przysługuje 1/3 diety, b) ponad 8 do 12 godzin - przysługuje 1/2 diety, c) ponad 12 godzin – przysługuje dieta w pełnej wysokości (§ 4 ust. 3 i 4 cytowanego rozporządzenia).

W myśl § 3 drugiego z cytowanych rozporządzeń, dot. podróży służbowej na terenie kraju, z tytułu podróży odbywanej w terminie i miejscu określonym przez pracodawcę pracownikowi przysługują diety oraz zwrot kosztów: 1) przejazdów; 2) noclegów; 3) dojazdów środkami komunikacji miejscowej; 4) innych udokumentowanych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. Dieta jest przeznaczona na pokrycie zwiększonych kosztów żywienia w czasie podróży i wynosi 23 zł za dobę podróży (§ 4 ust. cytowanego rozporządzenia). Należność z tytułu diet oblicza się za czas od rozpoczęcia podróży (wyjazdu) do powrotu (przyjazdu) po wykonaniu zadania, w następujący sposób: 1) jeżeli podróż trwa nie dłużej niż dobę i wynosi: a) od 8 do 12 godzin - przysługuje połowa diety, b) ponad 12 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości; 2) jeżeli podróż trwa dłużej niż dobę, za każdą dobę przysługuje dieta w pełnej wysokości, a za niepełną, ale rozpoczętą dobę: a) do 8

godzin - przysługuje połowa diety, b) ponad 8 godzin - przysługuje dieta w pełnej wysokości (§ 4 ust. 2 cytowanego rozporządzenia).

Powyższe regulacje znalazły się także w trzecim z powołanych rozporządzeń, przy czym wysokość diety w podróży krajowej została ustalona na poziomie 30 zł.

Należy podkreślić, że u innych pracodawców niż wymienieni w paragrafie 1 rozporządzenia (a więc u pracodawców niebędących jednostkami sfery budżetowej), mogą obowiązywać inne wysokości diet niż wskazane w załączniku do komentowanych rozporządzeń, ustalone w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 KP), z tym że zgodnie z art. 77⁵ § 4 KP stawka diety ustalona przez pracodawcę musi stanowić co najmniej równowartość diety za dobę krajowej podróży służbowej. Przepisy rozporządzeń mają zastosowanie jedynie w przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierała postanowień, o których mowa w § 3 (art. 77⁵ § 5 KP).

Podkreślenia wymaga okoliczność, że zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r. (II PK 409/15), konsekwencją wyroku Trybunału Konstytucyjnego 24 listopada 2016 r., K 11/15, jest utrata aktualności uchwały Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) w zakresie, w jakim wskazywała ona, że postanowienia zakładowych przepisów prawa pracy regulujących kwestię świadczeń należnych kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym z tytułu podróży służbowych nie mogą przewidywać świadczeń w wysokości niższej niż przewidziane w aktach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ k.p.

Kwestia autonomicznego ustalania przez pracodawcę należności z tytułu służbowej była przedmiotem analizy jeszcze przed pojawieniem się orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie K 11/15.

W wyroku z dnia 4 października 2005 r. (sygn. akt K 36/03, Legalis) Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepisy upoważniające pracodawców do określenia wysokości należności w regulaminie wynagradzania są zgodne z Konstytucją. Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 10 stycznia 2007 r. (sygn. akt III PK 90/06, Legalis) i z dnia 14 maja 2012 r. (sygn. akt II PK 230/11, Legalis), gdzie wskazano, iż odmienna regulacja dotycząca pracowników pracodawców niebędących państwowymi lub samorządowymi jednostkami sfery budżetowej oznacza, że mogą oni uregulować należności pracowników na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zarówno w sposób korzystniejszy, jak i mniej korzystny dla pracowników od tego, jaki wynika z rozporządzenia ministra właściwego do spraw pracy (z wyjątkiem dotyczącym wysokości diety, która nie może być ustalona na poziomie niższym niż wynikająca z rozporządzeń dieta za podróż służbową na obszarze kraju).

Dieta za dobę podróży krajowej została w przepisach wykonawczych ustalona na poziomie 23 zł w okresie od dnia 1 stycznia 2007 r. do dnia 28 lutego 2013 r. i 30 zł w okresie od dnia 1 marca 2013 r.

Odnosząc się do stanu faktycznego niniejszej sprawy wskazać należy, że w spornym okresie od stycznia 2012 r. do października 2013 r. nie obowiązywał u strony pozwanej Regulamin wynagradzania ani inny wewnętrzny akt, w którym kwestia diet z tytułu podróży służbowych byłaby uregulowana inaczej, niż we wskazanym wyżej Rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991). Pomimo zatem hipotetycznej możliwości ustalenia diety na innym (w szczególności niższym) niż wynikającym z Rozporządzenia poziomie (dieta za podróż zagraniczną nie mogła być jedynie niższa od diety krajowej), pracodawca powoda z tej możliwości nie skorzystał.

Wobec nieuregulowania kwestii diet z tytułu podróży służbowych w wysokości innej niż wynikająca z przepisów powszechnie obowiązujących, powód winien był otrzymać od pracodawcy diety w wysokości wynikającej z w/w Rozporządzenia.

Przechodząc do świadczeń, jakie w czasie zatrudnienia u pozwanych otrzymywał powód wskazać należy, że bezsporne było, że powód otrzymywał od pozwanych wynagrodzenie zasadnicze oraz świadczenie nazywane kilometrówką. Wysokość kilometrówki była uzależniona od liczby przejechanych w miesiącu kilometrów. Powód sam wskazywał liczbę kilometrów przełożonemu W. S., ten zaś dawał mu wiarę co do liczby przejechanych kilometrów i naliczał kwotę umówioną za kilometr, początkowo 18 groszy za kilometr, następnie 22 grosze za kilometr. Liczba kilometrów wahała się, średnio było to 7 - 10 tys. kilometrów miesięcznie. Powód otrzymywał tzw. kilometrówkę do ręki i nie rozliczał tej kwoty z Urzędem Skarbowym jako wynagrodzenia. Powód nie kwitował otrzymanych od pozwanego kwot. Pozwany W. S. prowadził ewidencję na własne potrzeby. Bezsporne było również, że powód łącznie otrzymywał od pracodawcy tyle, ile zarabiali jego koledzy w innych firmach i nie szukał innej, lepiej płatnej pracy w tym okresie.

Strona pozwana podnosiła w toku procesu, że oprócz wynagrodzenia zasadniczego i kwoty naliczanej od kilometrów, wypłacała powodowi również kwotę 1000 zł miesięcznie tytułem premii oraz kwotę 100 zł za każdy dzień urlopu. Były pracownik pozwanej A. W. potwierdził okoliczność, że pozwana wypłacała takie kwoty jemu, a także innym kierowcom. Jednakże wobec zdecydowanego zaprzeczenia przez powoda, by takie kwoty otrzymał, a także nieprzedstawienia przez stronę pozwaną dowodu w postaci potwierdzenia wypłaty premii i świadczenia za urlop na rzecz powoda, lub pokwitowania odbioru tych kwot przez powoda, Sąd Rejonowy uznał twierdzenia pozwanej w tym zakresie za nieudowodnione. Podkreślić należy, że okoliczność otrzymania kilometrówki powód w toku procesu przyznał, choć strona pozwana również nie dysponowała na tę okoliczność dowodami w postaci potwierdzenia przelewu lub pokwitowania.

W ocenie Sądu Rejonowego w świetle stanowisk obu stron rozstrzygnięcie w przedmiocie zasadności roszczenia powoda z tytułu diet zależało od oceny, jaki charakter miała wypłata świadczenia nazywanego przez strony „kilmetrówką”.

Wskazać należy w tym miejscu, iż decydujące znaczenie dla oceny, jakie koszty ponoszone przez pracowników w podróży służbowej rekompensuje przyznane przez pracodawcę (np. w aktach prawa wewnątrzskładowego) świadczenie, ma nie nazwa tego świadczenia, a praktyka, wiedza i dorozumiana zgoda spornych stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 r., sygn. akt II PK 227/15, *Legalis*). Ponadto, jeżeli kierowcy zatrudnieni w transporcie międzynarodowym otrzymywali świadczenie nie mniej korzystne niż wynikające z przepisów powszechnie obowiązujących, to świadczenie nazwane „dieta” może pokrywać wszystkie koszty socjalne, w tym także ryczałt za nocleg (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2017 r. (sygn. akt I PK 148/16, *Legalis*). Podkreślić należy, iż w tej kwestii ukształtowała się już jednolita linia orzecznicza (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z dnia 15 września 2015 r., II PK 248/14, z dnia 17 listopada 2016 r., II PK 227/15 czy postanowienie z dnia 14 marca 2017 r., II PK 148/16).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy zważył, że świadczenie, nazywane przez strony „kilmetrówką”, było wypłacane na podstawie ustnej umowy stron. Wypłata tego świadczenia była związana z podróżami służbowymi powoda, albowiem w przypadku braku delegacji, świadczenie nie było naliczane. Co więcej – świadczenie nie było przez strony traktowane jako element wynagrodzenia za pracę, nie było bowiem wskazywane w deklaracji PIT i zgłaszane do rozliczenia z Urzędem Skarbowym. Nie były od niego naliczane obciążenia publicznoprawne (podatki i składki). Ponadto wypłata tego świadczenia, co było bezsporne, skutkowało tym, że łączna kwota otrzymywana przez powoda odpowiadała kwotom uzyskiwanym przez jego kolegów kierowców w tym samym czasie w innych firmach. Powód nie domagał się dodatkowych wypłat od pracodawcy i nie szukał innej pracy.

Z powyższego wynika zdaniem Sądu, że tzw. „kilmetrówka” była w rzeczywistości świadczeniem stanowiącym w rzeczywistości zryczałtowany zwrot kosztów zwiększonych z tytułu zagranicznych podróży służbowych - diet.

Wobec powyższego należało rozważyć, czy owo świadczenie w całości zaspokajało należność powoda z tytułu diet, tj. czy kwoty wypłacone powodowi w spornym okresie z tytułu kilometrówki nie były mniejsze niż wynikające z przepisów w/w Rozporządzenia.

Weryfikacja wyliczeń przedstawionych przez strony doprowadziła Sąd Rejonowy do wniosku, że wiarygodne wyliczenie przedstawiła strona pozwana (k. 242-243). Wysokość diet należnych zgodnie z przepisami w/w Rozporządzenia wynosiła łącznie za sporny okres 49.008,15 zł. Wyliczenia te odpowiadają informacjom zawartym w Poleceniach podróży służbowych, które – co było bezsporne – wskazują rzeczywiste okresy odbytych podróży i przysługujące z tego tytułu według w/w Rozporządzenia należności. Jednocześnie wskazać na marginesie należy, że wyliczenia powoda, których Sąd nie podzielił, były jedynie o kilkaset złotych wyższe.

Rozważając jaka była łączna kwota otrzymana przez powoda tytułem tzw. kilometrówki, Sąd oparł się na wyjaśnieniach obu stron, a także zeznaniach świadków, w tym żony powoda. Pozwany W. S. przedstawił wyliczenie, w którym wskazał zaczerpniętą z własnych notatek liczbę kilometrów, jakie powód przejechał co miesiąc oraz wysokość kilometrówki wypłaconej powodowi (wynikająca z przemnożenia kilometrów przez stawkę za jeden kilometr, która była między stronami bezsporna). Liczba kilometrów wskazanych w tabeli odpowiadała wyjaśnieniom powoda co do średniej liczby kilometrów przejeżdżanych przez niego miesięcznie i nie została przez powoda w żaden sposób podważona. Co więcej – kwota wpłacana z tytułu wynagrodzenia i kilometrówki wynikająca z tabeli była zgodna i z twierdzeniami powoda co do wysokości kwoty otrzymywanej przez niego średnio od pracodawcy, a także zgodna z twierdzeniami jego żony w tym zakresie.

Podkreślenia wymaga, że powód sam przyznał, że otrzymał od swojego pracodawcy kwoty takiego rzędu, jak jego koledzy w innych firmach, podnosił jedynie, że otrzymywał je „na innej podstawie”, ponieważ musiał wyjeździć kilometry, żeby otrzymać te kwoty, podczas gdy jego koledzy z innych firm otrzymywali diety bez względu na liczbę kilometrów. Okoliczność, że pracodawca uzależniał wypłatę od pokonania kilometrów nie może jednak w ocenie Sądu skutkować uznaniem, że wypłacał świadczenie nie związane ze zwrotem kosztów podróży służbowych, o zupełnie innym charakterze, a tym samym - że winien dodatkowo uiścić na rzecz powoda diety z tytułu podróży służbowych w pełnej wynikającej z przepisów w/w Rozporządzeń wysokości. Oczywistym jest, że kierowcy, którzy otrzymywali od innych pracodawców świadczenia nazwane dietami, uzyskiwali te świadczenia za to, że wyjeżdżali w delegacje, w czasie których świadczyli pracę, czyli wykonywali zlecenia transportowe. Nie otrzymywaliby zatem diet w sytuacji, gdyby nie wyjeżdżali w delegacje i nie wykonywali pracy. Podkreślenia również wymaga, że wypłaty tzw. kilometrówek były w spornym okresie popularną formą naliczania wypłat kierowcom. Nie można zapomnieć, że pracodawcy branży transportowej (pозwana działa w niej od 14 lat) działali w warunkach stale zmieniających się przepisów i ich interpretacji, zarówno co do tego, czy kierowca wykonujący transport międzynarodowy pozostaje w podróży służbowej, czy nie, jak i co do tego, czy za tę podróż winien otrzymać diety i w jakiej wysokości, oraz czy należne mu są ryczałty za noclegi, w jakich sytuacjach i w jakiej wysokości.

Reasumując stwierdzić należy, że przyznanych przez pracodawcę kwot nie sposób uznać za świadczenia niezwiązane z podróżami służbowymi. Nie była to część wynagrodzenia za pracę (strony nie odprowadzały składek ZUS i podatków), kwota była zależna od przebywania w podróży służbowej i miała na celu zrekompensowanie wyższych kosztów związanych z pobytem w delegacji. Ponieważ pracodawca nie ustalił w przepisach wewnętrznych innej wysokości diet (jak sam wskazał, nie wiedział o takiej możliwości), na rzecz powoda należało zasądzić różnicę między kwotą otrzymaną przez powoda a kwotą mu należną (49.008,15 zł - 43.012,86 zł), a zatem kwotę 5.995,29 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty. Wobec braku uregulowań wewnętrznych u pracodawcy powoda, kwota wypłacona powodowi z tytułu tzw. kilometrówki – w rzeczywistości z tytułu zwrotu kosztów podróży służbowych - która wynosiła 43.012,86 zł, nie mogła być bowiem niższa od kwoty diet wynikających z w/w Rozporządzenia - 49.008,15 zł.

Jak wyżej wskazano, w świetle wszystkich ustalonych okoliczności sprawy, w tym zeznań świadków, w tym żony powoda, i wyjaśnień obu stron, Sąd uznał liczbę kilometrów wskazaną w tabeli przez stronę pozwaną, a w konsekwencji wysokość wypłaconej powodowi kilometrówki, za udowodnioną. Nawet gdyby jednak uznać, że wyliczenie to może nie być w pełni precyzyjne, podstawę do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 5.995,29 zł z tytułu zwrotu kosztów delegacji stanowiłby w ocenie Sądu Rejonowego art. 322 k.p.c.

Zgodnie z art. 322 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Powołany przepis umożliwia sądowi uwzględnienie żądania pozwu, chociaż żądana przez powoda kwota nie jest możliwa do ścisłego udowodnienia, co w przypadku braku przepisu prowadziłoby do oddalenia powództwa w tej części. Oczywiście powód musi udowodnić wszystkie pozostałe przesłanki zasadności roszczenia (np. fakt powstania szkody oraz zasadę odpowiedzialności pozwanego). W judykaturze wypowiedziano pogląd, że z uprawnienia zawartego w art. 322 k.p.c. sąd może skorzystać dopiero wówczas, gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie gdy po wyczerpaniu wszystkich dostępnych dowodów okaże się, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (wyrok SN z dnia 26 stycznia 1976 r., I CR 954/75, LEX nr 7795). Stosowanie art. 322 k.p.c. możliwe jest dopiero, jeżeli powód wyczerpał wszelkie możliwe środki dowodowe. Ocena sądu nie jest zupełnie dowolna, lecz musi być dokonana na podstawie zasad rozumowania logicznego i całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego. Stąd też podzielić należy stanowisko judykatury, że decyzja sądu oparta na art. 322 k.p.c. – zarówno pozytywna, jak i negatywna – wymaga przedstawienia uzasadnienia nawiązującego do przesłanek zastosowania tego przepisu, ocenionych w powiązaniu z okolicznościami sprawy (wyrok SN z dnia 14 lutego 2007 r., II CSK 423/06, LEX nr 274145; zob. także art. 505⁶ § 3). – tak P. T. w Komentarzu do art. 322 k.p.c. (Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do art. 1-729, Jakubecki A. (red.), Bodio J., Demendecki T., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., WKP, 2017).

Niniejsza sprawa dotyczy niewątpliwie wskazanego w art. 322 k.p.c. roszczenia „o dochody”. Na podstawie analizy wszystkich okoliczności sprawy Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za udowodnione w zakresie zasądzonej ostatecznie kwoty. Gdyby zaś nawet uznać, że ściśle wykazanie kwot uzyskanych łącznie z tytułu tzw. kilometrówki jest niemożliwe, to mając na uwadze twierdzenia stron co do liczby przejeżdżanych miesięcznie kilometrów i umówionej stawki za kilometr oraz twierdzenia powoda, pozwanego i żony powoda co do kwot otrzymywanych przez powoda od pracodawcy „do ręki”, podstawę zasądzenia kwoty 5.995,29 zł z tytułu niewypłaconych, a należnych powodowi (niedopłaconych) diet winien stanowić art. 322 k.p.c.

Z powyższych przyczyn Sąd w punkcie I wyroku zasądził od strony pozwanej M. S., W. S. i spółki cywilnej (...) s.c. (...), W. S. solidarnie na rzecz powoda W. P. kwotę 5.995,29 zł (pięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i 29/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, tytułem diet; zaś w punkcie II w pozostałym zakresie oddał powództwo.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając odsetki od dnia następującego po wskazanym w wezwaniu terminie zapłaty, zgodnie z żądaniem powoda.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd działał w oparciu o całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, tj. o dowody z dokumentów, których wiarygodność i autentyczność nie budziła wątpliwości stron ani Sądu. W szczególności Sąd oparł się na aktach osobowych powoda i Poleceniach odbytych przez powoda podróży służbowych. Ustaleń faktycznych Sąd dokonał również na podstawie zeznań świadków i wyjaśnieniach stron, które w znacznej, istotnej dla rozstrzygnięcia części okazały się zbieżne. Rozbieżności w kwestii wypłaty kwoty 1000 zł miesięcznie z tytułu premii oraz 100 zł za dzień urlopu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na korzyść powoda, strona pozwana nie wykazała bowiem, by takie kwoty na rzecz powoda wypłacała, powód zaś okolicznościom tym zaprzeczał.

Orzeczenie o kosztach zastępstwa procesowego jak **w punkcie III sentencji wyroku** Sąd oparł o treść art. 102 k.p.c., który stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

Cytowany przepis wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia: 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Legalis; z dnia 26 stycznia 2012 r. III CZ 10/12, Legalis; z dnia 12 stycznia 2012

r. IV CZ 117/11, Legalis; z dnia 11 lutego 2010 r., I CZ 112/09, Legalis; z dnia 20 kwietnia 2012 r. III CZ 17/12, Legalis). Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć należy nie tylko te dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony, ale również związane z samym przebiegiem postępowania. Podstawę do jego zastosowania stanowią więc konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe. Stanowią je zarówno fakty związane z samym procesem, jak i leżące poza nim, a dotyczące sytuacji życiowej, stanu majątkowego stron, które powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego. Przepis art. 102 k.p.c. powinien być zatem zastosowany wówczas, gdy w okolicznościach danej sprawy obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu przeciwnika byłoby rażąco niezgodne z zasadami słuszności.

Nade wszystko natomiast należy podzielić utrwalony pogląd Sądu Najwyższego, że zastosowanie art. 102 k.p.c. i sposób skorzystania z tego przepisu jest suwerennym uprawnieniem Sądu orzekającego i to od jego oceny zależy przesądzenie, że taki szczególny wypadek wystąpił ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy i uzasadnia odstąpienie w całości albo w części od zasady obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu.

Odstępując od wyrażonej w przepis art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu i postanawiając o nieobciążaniu powoda obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego poniesionych przez stronę pozwaną Sąd miał na uwadze, że powód, który w niniejszej sprawie domagał się zasądzenia odpowiedniej kwoty – początkowo tytułem ryczałtów za nocleg i diet, ostatecznie wyłącznie z tytułu diet - , oddając sprawę pod osąd mógł żywić przekonanie o zasadności swych żądań skierowanych przeciwko pozwanemu, formalnie bowiem powód otrzymywał od pozwanego świadczenie nazywane przez strony „kilometrówką”, nie zaś „dieta”, a ustalenie charakteru tego świadczenia wymagało oceny Sądu opartej na analizie całokształtu okoliczności sprawy.

Należy przy tym zwrócić uwagę, że subiektywne przekonanie strony o zasadności dochodzonych roszczeń zostało uznane za przesłankę uzasadniającą zastosowanie art. 102 k.p.c. nie tylko w orzecznictwie sądów powszechnych (zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 9/14, Legalis; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 marca 2014 r., sygn. akt V ACa 797/13, Legalis), ale też w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 17 listopada 1972 r., sygn. akt I PR 423/72, Legalis).

Sąd miał także na względzie niewątpliwą różnicę w sytuacji majątkowej powoda oraz strony pozwanej, która przemawiała za odstąpieniem od obciążania powoda kosztami zastępstwa procesowego, poniesionymi przez stronę pozwaną, dysponującą bezsprzecznie większym potencjałem majątkowym.

W punkcie IV sentencji wyroku Sąd obciążył stronę pozwaną solidarnie obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych – kwoty 289 zł, stanowiącej część opłaty sądowej od pozwu od przegranej przez pozwaną części powództwa.

W punkcie V pozostałymi nieuiszczonymi kosztami sądowymi w sprawie Sąd obciążył Skarb Państwa na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, ponieważ nie było podstaw do obciążania nimi zwolnionego od kosztów sądowych z mocy ustawy powoda.

W myśl art. 477² k.p.c. wyrokowi w punkcie I Sąd nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda, które wynosiło 1657 zł, o czym orzeczono jak w punkcie VI sentencji wyroku.